

Chcemy wesprzeć lokalny rynek, dlatego otwieramy nasze łamy na bezpłatne ogłoszenia zielonogórskich przedsiębiorców.

» 8-9

informator samorządowy

Łącznik zielonogórski

nr 21 (360) 22 maja 2020

www.LZG24.pl



Jak zagospodarować kąpielisko w Ochli? Znamy wyniki internetowej ankiety. Zagłosowało 1260 mieszkańców. Najczęściej pojawiała się propozycja utworzenia piaszczystej plaży, gastronomii i terenu do piknikowania.

Wyniki >> 5

PIĘKNA WINIARKA USIĄDZIE NA SKWERKU

Na skwer pomiędzy al. Niepodległości i ul. Chrobrego powróci Emma – jeden z winiarskich symboli miasta. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, pomnik i jego otoczenie powinny być gotowe na Winobranie. >>6-7

Powoli otwieramy szkoły

To nie będzie wielki powrót wszystkich uczniów, jak po wakacyjnej przerwie. Na razie stopniowo, w mniejszych niż zazwyczaj grupach, do szkolnych ławek mogą wrócić dzieci z klas 1-3 szkół podstawowych.

Od poniedziałku, 25 maja, na podopiecznych będą czekały również zielonogórskie placówki. Wszystkie otworzą swoje drzwi dla najmłodszych uczniów. Jedną grupą będzie mogła liczyć od 12 do 14 dzieci. - Cały czas zbieramy informacje o tym, jakie będzie zainteresowanie powrotem dzieci do szkół. Bez względu na ich liczbę, przygotowane do otwarcia są wszystkie szkoły podstawowe w mieście - poinformował nas Jarosław Skorulski, naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych w magistracie.

Powrót w szkolne mury najmłodszych uczniów to możliwość, a nie obowiązek. Do rodziców należy decyzja, czy dziecko pozostanie w domu, czy wróci pod opiekę szkoły. Jak będą więc wyglądały zajęcia? - Nauczyciele będą prowadzić zajęcia opiekuńcze w świetlicach, z elementami dydaktyki. W ustawie Minister Edukacji wskazał na prowadzenie działalności opiekuńczo-wychowawczej z możliwością

realizacji podstawy programowej w formie ustalonej przez dyrektora szkoły. Jest to dość miękki zapis, dlatego będziemy podchodzić do każdej szkoły indywidualnie i reagować na bieżąco, według potrzeb każdej z placówek - tłumaczy J. Skorulski.

Równocześnie z zajęciami stacjonarnymi w szkole, nadal będzie kontynuowane nauczanie zdalne. - Zdalne nauczanie w formie online a przesyłanie zadań przez nauczyciela i rozwiązywanie ich popołudniami z rodzicami, to dwie zupełnie różne sprawy. Dlatego formę zajęć w każdej szkole będziemy również ustalać indywidualnie i zostanie ona dostosowana do frekwencji uczniów, którzy przyjdą na zajęcia w szkole - wyjaśnił naczelnik.

Według zaleceń Głównego Inspektora Sanitarnego, dyrekcje placówek w miarę możliwości do każdej grupy przyporządkowują tych samych nauczycieli. W sali odległości pomiędzy stano-

wiskami dla uczniów powinny wynosić min. 1,5 m. Przy jednej ławce może siedzieć jeden uczeń. Każda osoba wchodząca do budynku szkoły musi zdezynfekować ręce.

(ap)



Nabór trwa

Przypominamy, że 18 maja ruszył nabór do przedszkoli i szkół podstawowych na rok szkolny 2020/2021. Czas na złożenie dokumentów jest do 27 maja. Dzięki systemowi „Nabór 2020” można oddać podanie wraz z załącznikami bez wychodzenia z domu - i taka forma jest zalecana z uwagi na epidemię koronawirusa. Osoby, które nie będą mogły wysłać wniosku drogą elektroniczną, mogą go przynieść do placówki osobiście i zostawić w specjalnie oznaczonej skrzynce lub kartonie. Należy przy tym pamiętać o zachowaniu środków bezpieczeństwa.

Szczegóły dotyczące naboru znajdują się na stronie urzędu miasta: www.zielona-gora.pl w zakładce: Nabór do szkół i przedszkoli 2020/2021.

5 czerwca, o 12.00 poznamy listę kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych. Do 10 czerwca rodzic będzie musiał potwierdzić wolę przyjęcia dziecka do wybranej placówki.



Jest już gotowa miniatura winiarki, odlany model prezentujemy na zdjęciu. Artur Wochniak przystąpił teraz do rzeźbienia w glinie w skali 1:1. Fot. Tomasz Czyżniewski

W OBIEKTYWIE >>>



Po rondzie 11 Listopada, tuż przy urzędzie miasta, spacerowała dzika kaczka z małymi. Kaczątka próbowały wejść na ruchliwą jezdnię. Puchatym słończakom groziło wielkie niebezpieczeństwo! Na miejsce zostali wezwani policjanci i straż miejska ze sprzętem do łapania dzikich zwierząt. Kaczuszki (nie bez przygód!) udało się wyłapać i odwieźć w bezpieczne miejsce, nad staw.

Zdjęcia Igor Skrzyżczewski/UM



W ZIELONEJ GÓRZE

Bezpiecznie wypożycz książkę

Od poniedziałku, 18 maja działa już wypożyczalnia Biblioteki Norwida. Jednak z uwagi na epidemię, obowiązują nowe zasady. Publikujemy najważniejsze.

● Wypożyczaniem objęte są wyłącznie zbiory gmachu głównego, zamówione wcześniej online lub telefonicznie.

● Udostępniane są także materiały, z których czytelnicy korzystali dotychczas na miejscu w czytelnich.

● Czytelnicy obsługiwani są w poniedziałki i wtorki w godz. 11.00-18.00, w środy,

czwartki i piątki w godz. 8.00-15.00. Należy mieć maseczkę i rękawiczki, a po wejściu poddać się pomiarowi temperatury.

● W holu głównym są cztery stanowiska obsługi i odbioru zamówionych materiałów: wypożyczalnia główna - tel. 68 45 32 604, Biblioteka Pana Kleksa - tel. 68 45 32 610, czytelnia ogólna - tel. 68 45 32 617, mediateka Góra Mediów - tel. 68 45 32 615, biblioteka obcojęzyczna - tel. 45 32 638, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka - tel. 68 45 32 647.

● Pracownicy biblioteki nie przyjmują zwrotów. Wszystkie materiały należy zwracać do Biblioboksu przed wejściem.

(dsp)

PIÓRKIEM CEPRA >>>



Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski

Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra
Nakład: 62 tys.

Drzewa zawierają sojusze i przyjaźnie

- Las nie jest zbiorowiskiem samotników. To raczej społeczność. Drzewa już dawno „odkryły”, że w grupie żyje się bezpieczniej – uważa Mariusz Rosik, zielonogórski leśnik.

- Spacerując leśnymi duktami, często żywimy przekonanie, że tak właśnie wygląda dziewicze, naturalne środowisko. Mamy rację?

Mariusz Rosik, zielonogórski radny, leśnik z zawodu: - To zależy po jakim lesie spacerujemy. Jeśli jest to np. Puszcza Białowieska, wówczas mamy spore szanse trafić w naprawdę dziewicze zakątki, gdzie nikt nie ingeruje w naturalny proces wzrastania i obumierania. Jeśli jednak dotleniamy płuca w lasach otaczających Zieloną Górę, musimy pamiętać, że to lasy głównie gospodarcze. Zostały posadzone, aby pod koniec swego życia przekształcić się w handlowy produkt.

- A co z walorami zdrowotnymi lasów, nie są istotne?

- Od kilku lat planowa gospodarka leśna uwzględnia dodatkowe funkcje lasu, czyli wychowawcze, dydaktyczne, prozdrowotne i turystyczne. W lasach okalających różne miasta zaczęły się pojawiać ścieżki rowerowe, oznakowane punkty wypoczynkowe i widokowe. To długotrwały proces, którego celem jest wspólna dbałość o środowisko. Warto przy tym dodać, że gospodarce lasy sosnowe wycina się po upływie ok. 100 lat, dęby po ok. 140 latach, brzozy po 80 latach. Patrząc z ludzkiej perspektywy, to prawie wieczność. Z punktu widzenia lasu - to tylko epizod, bo leśnicy stale nasadzają nowe drzewa.

- Las składa się z tysięcy drzew. To indywidualności z natury czy z wyboru?

- Las nie jest zbiorowiskiem samotników. To raczej społeczność zdolna do zawierania sojuszy i przyjaźni. Drzewa zdolne są nawet do altruizmu, gdy kosztem własnych



- Od kilku lat planowa gospodarka leśna uwzględnia dodatkowe funkcje lasu, czyli wychowawcze, dydaktyczne, prozdrowotne i turystyczne - mówi Mariusz Rosik

Fot. Archiwum prywatne

szans na przetrwanie dokarmiają słabszych sąsiadów. Spacerując po lesie, zwróćmy uwagę na wystające pieńki. Niektóre z nich wciąż mają zielonkawy nalot, co może świadczyć o kontynuacji procesów życiowych za sprawą najbliższych drzew, które wciąż dostarczają pokarm korzeniom ściętego już drzewa.

- W jakim celu drzewa zawierają sojusze?

- Aby zwiększyć szanse na własne przetrwanie. Drzewa już dawno „odkryły”, że w grupie żyje się bezpieczniej. Jeśli jedno drzewo zostanie zaatakowane przez jakiegoś szkodnika, wówczas zainfekowany pechowiec „ostrzeżga” sąsiadów przed niebezpieczeństwem, wytwarzając coś w rodzaju zapachu, wówczas sąsiedzi zyskują cenny czas na odpowiednią reakcję w postaci wytwarzania substancji odstraszają-

cych agresora. Jeden z najważniejszych sojuszy w życiu drzew zawiązywany jest z grzybami. Poprzez grzybnie dostarczane są środki odżywcze słabszym drzewom. W zamian grzyb zatrzymuje dla siebie część cukrów wytwarzanych przez liście drzew. Ten rodzaj leśnej współpracy nosi miano mikoryzy. Warto w tym miejscu wspomnieć, czym są grzyby tak chętnie przez nas zbierane jesienną porą. To taki zbiornik różnych substancji, np. metali ciężkich, wchłoniętych przez liście drzew, a następnie „wydalonych” poprzez korzenie i zaprzyjaźnioną grzybnie. Dlatego nie mieczy naukowcy przestrzegają przed konsumpcją grzybów, zwłaszcza podgrzybków. Według nich, w leśnych grzybach wciąż można odnaleźć ślady radioaktywnej substancji wyemitowanej w powietrze podczas czarno-

bylskiej katastrofy. Śpieszę od razu uspokoić, że grzyby zbierane w lubuskich lasach są bezpieczne.

- Czyżby w lesie silniejszy nie pożerał słabszego?

- Nie miejmy złudzeń, w lesie dochodzi nie tylko do budujących przejawów współpracy i solidarności. Las to jednak przede wszystkim twarda walka o przetrwanie. Współpracują ze sobą głównie drzewa tego samego gatunku, z „obcymi” twardo walczą o dostęp do wody i słońca. Ogólnie rzecz biorąc, drzewa sobie pomagają tylko wtedy, gdy mają w tym własny interes.

- W jakim kierunku będzie kroczyła gospodarka leśna: jeszcze więcej drzew iglastych czy powrót do drzew liściastych?

- W przypadku lasów okalających Zieloną Górę mamy do czynienia głównie z piaskami, na nich będzie na ogół rosł tylko las sosnowy, który leśnicy dzielą pasami brzozy. Tendencja jest taka, aby las sosnowy był uzupełniany w ok. 20 proc. drzewami liściastymi. W tym celu poszukuje się enklaw charakteryzujących się dobrą glebą, aby w takich miejscach sadzić dęby lub buki. Inną ciekawą zmianą jest ograniczenie jednorazowo wycinanej powierzchni lasu do 4 hektarów, na tej samej „działce” pozostawia się nienaruszone skupisko drzew, które powinno zajmować ok. pięć procent powierzchni wyciętego lasu. Leśnikom chodzi o to, aby w nienaruszonym stanie przetrwał ekosystem składający się nie tylko z flory, ale także z fauny, w tym z grzybów i innych mikroorganizmów.

- Dziękuję.
Piotr Maksymczak

Miejska strefa płatnego postoj

Od 15 czerwca miasto wznawia kontrole w obrębie miejskiej strefy płatnego parkowania. Pamiętajcie o nowych zasadach, które miały obowiązywać już od 1 kwietnia, ale wszystko opóźnił koronawirus. Lepiej już teraz załatwić niezbędne dokumenty. Strefa znacznie powiększyła swoją powierzchnię.

O zmianach radni zdecydowali pod koniec stycznia. Nowa uchwała rady miasta, oprócz decyzji finansowych, zawiera także zapisy - komu przysługują karty mieszkańca upoważniające do bezpłatnego parkowania. Dotyczy to wyłącznie osób zameldowanych w obrębie strefy płatnego postoj. Dla jednego gospodarstwa domowego przysługują tylko dwie karty mieszkańca. Karta taka upoważnia do parkowania tylko na tej ulicy, na której jest zameldowany właściciel lub użytkownik pojazdu. Niepełnosprawni posiadający kartę parkingową oraz kartę „N”, mogą bezpłatnie parkować na każdym miejscu postojowym strefy. Niepełnosprawni legitymujący się tylko kartą parkingową, mogą bezpłatnie parkować w wyznaczonych do tego celu miejscach.

Zainteresowani szczegółami powinni skontaktować się z biurem strefy: ul. Dąbrowskiego 41, telefon: 68 454 46 45. Biuro działa w godzinach pracy urzędu, zostało przeniesione na parter, gdzie są przyjmowani interesanci.

Czas pracy strefy

- od 9.00 do 17.00
- soboty, niedziele i święta bez opłat

Opłaty za parkowanie w strefie

- za pierwszą godzinę - 3 zł
- za drugą godzinę - 3,6 zł
- za trzecią godzinę - 4,3 zł
- za czwartą i kolejne godziny - 3 zł
- opłata za pierwszą godzinę parkowania w sektorze „B” naliczana będzie po upływie 60 minut od rozpoczęcia parkowania

● warunkiem bezpłatnego postoj do 60 minut w sektorze „B” jest wprowadzenie przy wnoszeniu opłaty numeru rejestracyjnego pojazdu

Opłaty abonamentowe w strefie

- tygodniowy - 100 zł
- miesięczny - 300 zł
- trzymiesięczny - 800 zł
- roczny - 3.000 zł

Karta mieszkańca

- przysługuje osobie zameldowanej w obrębie miejskiej strefy płatnego parkowania oraz posiadającej pojazd zarejestrowany w Zielonej Górze
- nie przysługuje właścicielowi nieruchomości z własnym garażem lub podwórkiem. Właściciel takiej nieruchomości może wykupić abonament.

Opłata za pierwszy samochód na kartę mieszkańca

- karta miesięczna - 10 zł
- karta półroczna - 40 zł
- karta roczna - 60 zł

Opłata za drugi samochód na kartę mieszkańca

- karta miesięczna - 130 zł
- karta półroczna - 700 zł
- karta roczna - 1.200 zł

Opłata za drugi pojazd na kartę mieszkańca dla rodziców bądź opiekunów trójki dzieci poniżej 18. roku życia - posiadaczy karty ZGranej Rodziny

- karta miesięczna - 10 zł
- karta półroczna - 40 zł

- karta roczna - 60 zł

Karta „N”

● upoważniać będzie do bezpłatnego parkowania na dowolnym miejscu postojowym w obrębie strefy płatnego parkowania

● wydawana będzie bezpłatnie tylko na jeden pojazd do jednej karty parkingowej osoby niepełnosprawnej

● wydawana będzie maksymalnie na jeden rok, zgodnie z terminem ważności karty parkingowej osoby niepełnosprawnej

● wydawana będzie osobom niepełnosprawnym lub ich opiekunom prawnym oraz placówkom zajmującym się opieką, rehabilitacją lub edukacją osób niepełnosprawnych

● wydawana będzie przez biuro strefy

Miejsce na wyłączność

● miesięczna opłata za parkowanie na prawach wyłączności na zastrzeżonych stanowiskach postojowych (kopertach) w strefie będzie wynosić 1.000 zł za jedno stanowisko postojowe

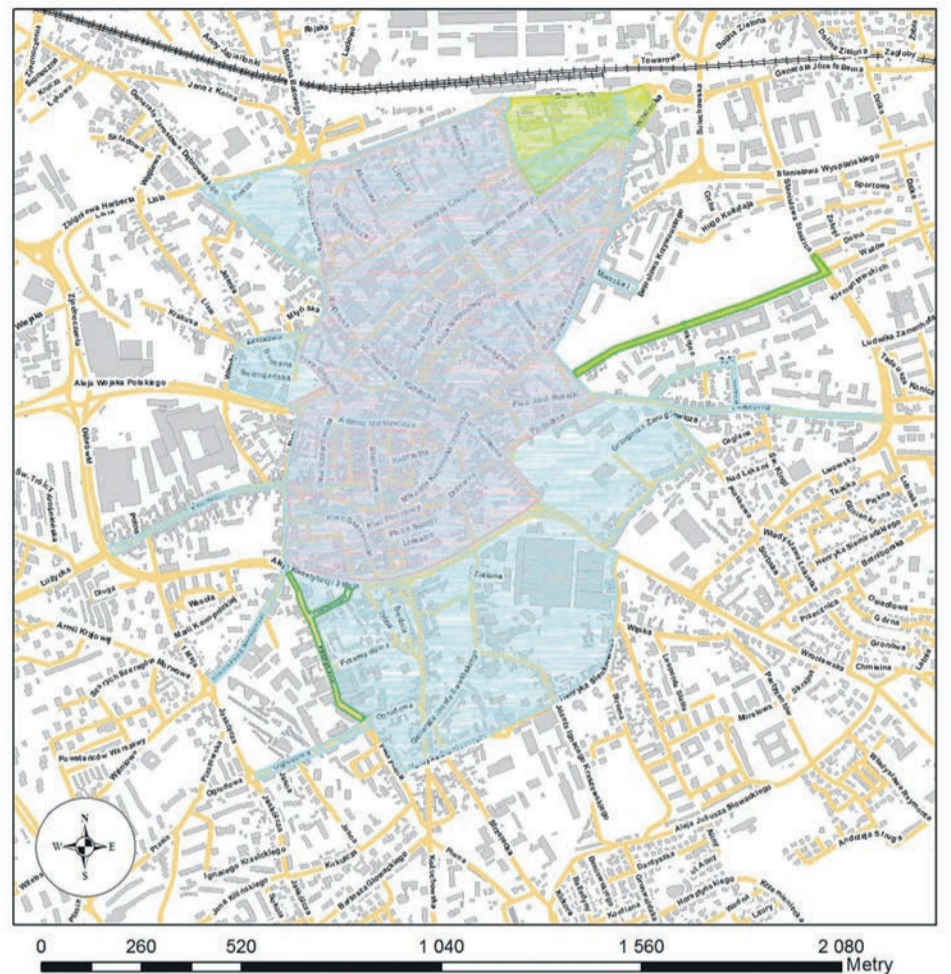
Opłaty dodatkowe

- za przekroczenie limitu czasu - 50 zł
- za nieuiszczenie opłaty parkingowej - 200 zł
- jest pięć dni na uregulowanie opłaty dodatkowej

Reklamacje

- reklamacje przyjmuje zarządzający strefą
- skargi i wnioski dotyczące funkcjonowania strefy rozpatruje prezydent miasta

(pm)



- Strefa Płatnego Parkowania - Sektor A
- Strefa Płatnego Parkowania - Sektor B
- Strefa Płatnego Parkowania - istniejąca
- Podstrefa Płatnego Parkowania - istniejąca

Strefa płatnego parkowania:

- Sektor „A” (kolor niebieski) ograniczony ulicami: Wandy, Zamkową, Kwiecieńską, Dąbrowskiego, Herberta, Dworcową, Ułańską, Chopina, Chrobrego, pl. Piłsudskiego, Podgórną, Piaszkową, Ceglana, Wrocławską, Sienkiewicza, Fabryczną, Reja, Wojska Polskiego (z

wyłączeniem pasa drogowego ul. Fabrycznej na odcinku od ul. Ogrodowej do ul. Konstytucji 3 Maja i ul. Owocowej) oraz na głównym przebiegu ul. Moniuszki na odcinku od ul. Długiej do ul. Jaskółczej, na ul. Ogrodowej na odcinku od ul. Jaskółczej do ul. Fabrycznej, na ul. Jedności na odcinku od ul. Reja do ul. Dąbrówki, ul. Miesz-

ka I od ul. Chrobrego do ul. Krzywoustego, ul. Zyty, ul. Krótkiej oraz ul. Podgórznej na odcinku od pl. Piłsudskiego do ul. Lwowskiej.

● Sektor „B” (ciemnoniebieska kreska) na ul. Wazów na odcinku od pl. Piłsudskiego do ul. Staszica oraz ul. Fabryczna na odcinku od ul. Ogrodowej do ul. Konstytucji 3 Maja i ul. Owocowa.

PREZYDENT NA 96 FM

KAŻDA ŚRODA **GODZ.12.30**

tel.(68) 326 96 96



96 FM
index 96 fm
AKADEMICKIE RADIO
UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

Sytuacja jest u nas stabilna

„Miejski alert” już nie codziennie, a dwa razy w tygodniu. Audycji, w której prezydent odpowiada na pytania mieszkańców o funkcjonowanie miasta w czasach pandemii, można posłuchać w poniedziałki i piątki o 10.30 w Radiu Index, na falach 96 fm.

Już od kilkunastu dni raport prezydenta dotyczący nowych zakażeń koronawirusem w mieście i województwie rozpoczynał się od słów: zero nowych przypadków. Pod tym względem sytuacja w naszym regionie jest dobra, dlatego „Miejski alert” będzie emitowany dwa razy w tygodniu. Podczas tych audycji redaktor Kaja Rostkowska nadal będzie rozmawiała z prezydentem miasta na tematy związane z koronawirusem. - Cieszę się z małej ilości zachorowań, ale nigdy nie powiedziałem o końcu epidemii. Nie jestem zwolennikiem całkowitego rozluźnienia i zachowywania się, jakby nic się nie stało. Zalecam samoizolację, kiedy ktoś się źle czuje. Jednak trzeba powoli wracać do normalności - podkreślał Janusz Kubicki.

Słuchacze nadal wysyłają swoje pytania mailowo oraz zadają je na bieżąco pod transmisjami. Jeden z mieszkańców zapytał, kiedy zostanie otwarty park linowy. - O



- Cieszę się z małej ilości zachorowań, ale nigdy nie powiedziałem o końcu epidemii. Nie jestem zwolennikiem całkowitego rozluźnienia i zachowywania się, jakby nic się nie stało - mówi prezydent Janusz Kubicki.

Archiwalnych nagrań rozmów z prezydentem Kubickim można wysłuchać na fanpage'u Radiu Index na Facebooku, w zakładce: Na żywo. Udostępniane są również na oficjalnym fanpage'u miasta: Miasto Zielona Góra. Na żywo „Miejski alert” jest transmitowany w poniedziałki i piątki o godz. 10.30 w internecie na: Facebooku Radiu Index, Facebooku miasta, Facebooku Wiadomości Zielona Góra oraz oczywiście w radiu na falach 96 fm. Pytania można zadawać na Facebooku pod transmisją audycji lub wysłać na adres mailowy: alert@wZielonej.pl

Fot. Igor Skrzyczewski/UM

otwarcu placów zabaw słów. Nie wiem, kiedy decyduje rząd - przypomniał J. Kubicki. - Z parkiem linowym jest jeszcze inny problem. Wandale go zniszczyli, podcięli liny nośne. Brak mi

podciąć te liny. Kto nosi takie rzeczy wychodząc z domu - pytał zdenerwowany wóldarz miasta. Przekrój zadawanych w audycji pytań jest bardzo różny. Mieszkańcy

podciąć te liny. Kto nosi takie rzeczy wychodząc z domu - pytał zdenerwowany wóldarz miasta.

Przekrój zadawanych w audycji pytań jest bardzo różny. Mieszkańcy

dostali konkretne odpowiedzi na temat ślubów, czy sygnalizacji świetlnej. - Nie wiem, czy warto wracać do samodzielnego wzbudzania sygnalizacji, bo wtedy trzeba dotykać guzików, a to zawsze wiąże się z ryzykiem przenoszenia wirusa - odpowiedział J. Kubicki. Dobre informacje miał za to dla par biorących ślub cywilny. - Życzę wszystkiego najlepszego tym, którzy wchodzi na nową drogę życia i informuję, że w tej ważnej chwili, oprócz świadków, mogą też brać udział rodzice państwa młodych - zapowiedział prezydent.

J. Kubicki wyraził też ubolewanie, że śmieci z remontów przeprowadzanych przez zielonogórczyków w czasie pandemii, znalazły się w lasach.

Prezydent zapowiedział początek rozmów na temat ścieżek rowerowych pomiędzy wóldarzami Zielonej Góry, Nowej Soli i Sulechowa. - Rozmawialiśmy jak je połączyć, każde miasto

ma sieć ścieżek, ale brakuje kilku kilometrów połączeń pomiędzy nimi. Pani marszałek województwa też jest orędowniczką tego pomysłu i nam pomoże. Ludzie coraz więcej jeżdżą na rowerach, potrafią robić sobie całodzienne wycieczki, ale chcą, żeby było bezpiecznie. Mam nadzieję, że wkrótce będziemy śmigać po nowych ścieżkach - powiedział J. Kubicki.

Odnosił się też do nominacji w wyzwananiu Hot16challenge2. - Wolałbym nie robić czegoś, co nie jest moim naturalnym środowiskiem, a rapowanie nim nie jest. Śpiewanie nie jest moją mocną stroną - przyznał.

Nie usłyszymy więc 16 wersów od prezydenta Zielonej Góry, jednak w radiu można będzie go usłyszeć nie tylko w audycji „Miejski alert”. Janusz Kubicki powraca do audycji „Prezydent na 96 fm”, która jest emitowana w Radiu Index w środy o godz. 12.30.

(ap)

Wspieraj Lubuszan, kupuj lokalnie

Do wspierania lubuskich producentów poprzez zakup regionalnych produktów zachęca wicemarszałek województwa Stanisław Tomczyszyn oraz Lubuskie Centrum Produktu Regionalnego.

Ciasto z truskawkową galaretką, kokosanki, rurki z bitą śmietaną... Ślinka już cieknie? Dla zdrowia trochę syropu z pokrzywy albo sok z brzozy. Są też drewniane meble, własnoręcznie wyplatane łapaczki snów i akcesoria dla psów. Wszystkie te produkty mają dwie wspólne cechy - są wytwarzane przez lubuskich producentów i zostały wystawione na sprzedaż na Bazarze Lubuskim. To grupa na Facebooku, która działa od 8 kwietnia i zrzesza już ponad 1.400 osób. Kiedy targowiska i sklepy były nieczynne, miała ułatwić dotarcie do lokalnych przedsiębiorców i zakup ich produktów. Jednak nawet po wprowadzonych przez rząd poluzowaniach, nadal ma się dobrze i na tym „targowisku online” codziennie można znaleźć nowe oferty.



- Dzisiaj jest czas, aby wesprzeć ludzi z sąsiedztwa. Ważna jest świadomość dokonywanych wyborów, w tym również w kwestii miejsc robienia zakupów - mówi wicemarszałek województwa Stanisław Tomczyszyn. Fot. Archiwum prywatne

Bazarek to pierwszy z etapów akcji „Wspieraj lubuskich producentów, kupuj lokalnie”. Jej organizatorami są: Lubuskie Centrum Produktu Regionalnego w Zielonej Górze oraz Rada

Programowa Lubuskiego Centrum Produktu Regionalnego, przy wsparciu wicemarszałka Stanisława Tomczyszyna. - Akcja ma uświadomić jak ważne jest w obecnym czasie wspieranie lo-

kalnej działalności i zachęcić do robienia zakupów u lokalnych podmiotów. Warto podkreślić, że korzyści płynące z akcji są obustronne. Sprzedający mają możliwość sprzedaży swoich produktów na otwartych już targowiskach. Kupujący zaś mogą nabyć regionalne, wysokiej jakości produkty - tłumaczy S. Tomczyszyn.

Informowanie o czynnych targowiskach to kolejny etap akcji. LCPR nawiązało kontakt z blisko 40 urzędami miast i gmin z województwa lubuskiego, a mapka czynnych targowisk wraz z godzinami otwarcia znajduje się na stronie www.lcpr.pl, w zakładce Aktualności. - Dzięki otwartym targowiskom istnieje możliwość sprzedaży regionalnych produktów od lubuskich producentów. Jest to jedyna z gałęzi, w której mieszkańcy mogą po-

kazać swoją solidarność i kupować produkty wytwarzane na terenie Ziemi Lubuskiej. Zdaję sobie sprawę jak ważny dla nas jest biznes lokalny, który napędza lokalną gospodarkę. - przyznaje S. Tomczyszyn.

W ramach akcji „Wspieraj lokalnych producentów, kupuj lokalnie” będzie również promowana możliwość uzyskania certyfikatu Producenta Lubuskiego oraz zostanie przeprowadzony konkurs, w którym zdobyć będzie można tytuł: Produkt Lubuski.

- Dzisiaj jest czas, aby wesprzeć ludzi z sąsiedztwa. Ważna jest świadomość dokonywanych wyborów, w tym również w kwestii miejsc robienia zakupów. Zachęcam do wspierania lokalnych producentów i apeluję o solidarność w tym trudnym czasie - podsumowuje S. Tomczyszyn. (ap)

W ZIELONEJ GÓRZE

Więcej czasu dla przyszłych studentów

Senat Uniwersytetu Zielonogórskiego przyjął uchwałę o przedłużeniu rekrutacji na rok akademicki 2020/2021 do 31 października 2020 r.

- Ta decyzja daje szansę na podjęcie studiów osobom, którym na maturze powinie się noga w pierwszym terminie i otrzymają świadectwo po egzaminie poprawkowym dopiero 30 września - tłumaczy Ewa Sapeńko, rzeczniczka UZ. - Pozwoli to również studentom studiów I stopnia (licencjackich i inżynierskich), którym koronawirus uniemożliwił ukończenie studiów w terminie na rekrutowanie się na studia II stopnia (magisterskie). Dotyczy to przede wszystkim studentów, którzy nie mogli w terminie realizować zajęć praktycznych, a tym samym obronić pracy dyplomowej.

Szczegółowe informacje dotyczące tegorocznej rekrutacji: wykaz wymaganych dokumentów, terminy ich dostarczenia, limity przyjęć i szczegółowy kalendarz rekrutacji - zostaną ogłoszone do 30 czerwca 2020 r. Rekrutacja elektroniczna kandydatów rozpoczyna się 1 czerwca 2020 r. (dsp)

Mieszkańcy chcą plaży przy kąpielisku

Jak zagospodarować kąpielisko w Ochli? Znamy wyniki internetowej ankiety. Zagłosowało 1260 mieszkańców. Najczęściej pojawiała się propozycja utworzenia piaszczystej plaży, gastronomii i terenu do piknikowania. Niektórym zamarzył się... drink-bar.

Kąpielisko w Ochli najlepsza ma za sobą. Do wymiany są betonowe płyty i infrastruktura wypoczynkowa. Radni klubu Zielona Razem: Andrzej Bocheński, Paweł Wysocki i Grzegorz Hryniewicz zaproponowali modernizację kąpieliska. Inicjatywę przykładał prezydent Janusz Kubicki. 9 marca w tej sprawie rozpoczęły się internetowe konsultacje. Część propozycji wskazała radni, pozostałe dołożyli mieszkańcy.

- W marcu zielonogórzanie za pomocą ankiety wskazali, jakie elementy infrastruktury rekreacyjnej powinny znaleźć się na wyposażeniu kąpieliska w Ochli - informuje Piotr Dubicki z Biura Prezydenta Miasta. - Swoje głos oddało 1 260 mieszkańców Zielonej Góry.

Najwięcej osób zagłosowało na piaszczystą plażę (936), gastronomię (916) i teren do piknikowania (866). Każdy mógł oddać głos na dowolną liczbę propozycji.

Miasto przykłada dużą wagę do tego, aby o wszystkich ważniejszych szczegółach inwestycji zdecydowali zielonogórzanie, np. o dokładnej lokalizacji wyposażenia rekreacyjnego i takich detalach jak materiał, czy kolor.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni, że w czasach pandemii aż tyle osób zdecydowało się zagłosować w ankiecie - cieszy się A. Bocheński. - Troszkę jestem zaskoczony, bo kilkudziesięciu zielonogórzanom marzy się drink-bar przy

kąpielisku, ten pomysł jest jednak nie do zrealizowania. Ale już boisko do gry w siatkówkę plażową, czy miejsce do grillowania są możliwe. Zielonogórzanie chcieliby też „wypasionej” plaży, domków kempingowych do wynajęcia i brodzików do kąpiel dla dzieci.

P. Wysocki dodaje, że na podstawie wyników ankiety trzech projektantów zaprezentuje (do końca maja) trzy koncepcje zagospodarowania terenu. - Chcielibyśmy zaprosić mieszkańców do rozmów na festynie z okazji Dnia Dziecka - mówi. - Teraz to niemożliwe, ale jak pandemia minie, na pewno zorganizujemy spotkanie. Do końca roku wybierzemy któryś z projektów.

G. Hryniewicz zwraca uwagę, że miasto, pomimo trudnej sytuacji związanej z epidemią, nie rezygnuje z priorytetowych zadań. - To głosowanie pokazuje, że Ochla jest bardzo ważna dla zielonogórzanie - podkreśla. - Cieszymy się, że zgłosili swoje propozycje ulepszenia terenu, ich zdanie jest dla nas decydujące.

Prezydent Kubicki podsumowuje: - Mimo epidemii, wielu mieszkańców postanowiło zabawić się, podpowiadając nam jak kąpielisko powinno wyglądać. Nie będę odkrywcy, gdy powiem, że najważniejszym elementem jest piękna, piaszczysta plaża.

Całkowity koszt modernizacji kąpieliska, według ostrożnych szacunków pomysłodawców może wynieść ok. 30 mln zł. (rk)

WYNIKI ANKIETY Rewitalizacja Kąpieliska Miejskiego w Ochli



**W ANKIECIE
WZIĘŁO UDZIAŁ
1260 MIESZKAŃCÓW**

Grafika Igor Skrzyczewski/UM

W ZIELONEJ GÓRZE

Susza pszczołom nie zaszkodzi

24 miejsca. Parki, skwery, zielonice. To właśnie tam Zakład Gospodarki Komunalnej postawił poidelka dla pszczoł. - Chcemy w ten sposób zadbać o owady, ale też jeże i małe ptaki - informuje prezes Krzysztof Sikora.

- Coraz mniej jest opadów, a te zwierzęta - tak jak każde inne - potrzebują dostępu do wody - tłumaczy Krzysztof Sikora. Poidła pojawiły się na razie w 24 miejscach: przy Palmiarni (pod jaśminem - nieopodal pomnika Winiarki oraz obok szafwii -



Poidelka to kompozycje z kamieni, szyszek, gałązek. Owady i ptaki mogą na nich siadać, by bezpiecznie napić się wody.

Fot. Materiały ZGK

przy rzeźbie Chłopca z konikiem), w Parku Kolei Szprotawskiej (przy łące kwietnej), w Parku Sowińskiego (przy rabatach kwiatowych), w Parku Piastowskim (przy łące kwietnej), w Parku Tysiąclecia (przy wejściu od ul. Chrobrego oraz na polance obok bżów), w parku przy ul. Partyzantów, w parku w Ochli, w parku w Kiełpinie (przy ulach), w parku w Przylepie (przy klombie), przy łące kwietnej na ul. Botanicznej, przy łące kwietnej na ul. Fabrycznej, przy łące kwietnej na Szosie Kisielińskiej (przy skrzyżowaniu z drogą do Raculki), przy łące kwietnej na ul. Pivnej, przy łące kwietnej na ul. Jasińskiego, przy skatepar-

ku na os. Pomorskim, na ul. Francuskiej (przy dębach za budynkiem nr 25-27), na ul. Chełmońskiego (przy skwerze), w Zielonym Zakątku, na Wągmostawie (na górce przy ulu). Poidła będą na bieżąco uzupełniane przez pracowników ZGK. Zakład zachęca do pomocy także mieszkańców - Jeżeli podczas spaceru zauważycie, że nie ma wody, to nalejcie jej trochę - przekazuje prezes Sikora. 24 poidła to dopiero początek. Niebawem w mieście pojawią się kolejne. Zakład Gospodarki Komunalnej przy tworzeniu poidłek korzystał z pomocy Centrum Przyrodniczego i Stowarzyszenia Natura i Człowiek. (si)

Aleją Niepodległości: od pomni

Skwer na rogu al. Niepodległości i ul. Chrobrego aż się prosi o pomnik – tak uważali Niemcy i Polacy. Przedwojenni mieszkańcy Grünberga i odrzutowiec nie przetrwały – stały zaledwie po kilka lat. Teraz powróci tu Emma – jeden z winiarskich symboli miasta. Jeżeli wszystko

Magistrat właśnie ogłasza przetarg na budowę pomnika. To realizacja zadania z Budżetu Obywatelskiego 2018. Na projekt rekonstrukcji przedwojennego pomnika winiarki Emmy zgłosiło 526 osób. Dało to pierwsze miejsce w okręgu nr V (śródmieście) i trzeci wynik spośród wszystkich małych projektów. Okazało się, że jest w naszym mieście duża grupa miłośników tradycji, która jest gotowa wspierać pomysły dotyczące historii Zielonej Góry i jej winiarskich symboli. Emma to kobieta wracająca z winnicy, która przysiadła na skraju studni, by przez chwilę odpocząć po ciężkiej pracy. Efektem tego trudu będzie wino, które powstanie za kilka tygodni lub miesięcy. Tak powstałym trunkiem będzie się mógł raczyć Bachus, który siedzi na beczce ustawionej kilometr dalej, na drugim krańcu al. Niepodległości.

Cokół z piaskowca

Ogłaszany przetarg wyłoni wykonawcę kamiennej części pomnika oraz zagospodarowania terenu.

- Już wcześniej zlecieliśmy wykonanie części artystycznej, czyli postaci winiarki z brązu. Wyrzeźbi ją Artur Wochniak – informuje Monika Krajewska, zastępca dyrektora Departamentu Inwestycji Miejskich.

Rekonstrukcja przedwojennego pomnika nie jest prostą sprawą, bo nie zachowała się jakkolwiek dokumentacja. Jak wyglądał, wiemy jedynie dzięki wydawanym przed wojną pocztówkom. O ile nie było wątpliwości, z czego powinien być zrobiony odlew, to na podstawie zdjęć trudno ocenić, z czego wykonany był postument. Z betonu? Z kamienia? Raczej z tego drugiego. Jaki zatem kamień wybrać? Podczas przygotowywania dokumentacji padły dwie propozycje: granit lub piaskowiec. Pierwsza wersja jest bardziej „idiotoodporna”, jak niektórzy nazwali wytrzymałość surowca na ataki wandalii, jest też łatwiejsza do utrzymania w czystości. Druga wersja jest bardziej tradycyjna. Ostatecznie stanęło na piaskowcu. Z tego materiału będą również wykonane schody prowadzące do pomnika.

Emma pozuje do zdjęcia

Bryła pomnika zapowiada się duża, wraz ze schodami będzie miała ponad trzy metry wysokości. Nie ma obaw, chętni będą mogli bez problemu zrobić sobie zdjęcie z winiarką. Ostatni schodek będzie miał metr szerokości. Zmieści się na nim kilka osób. Emma zasiądzie na

cokole o wysokości około 90 cm, to trochę wyższe niż standardowy stół. Dziewczyna będzie odpoczywać na skraju studni – stąd kamienne misy po obu jej stronach. Oczywiście znajdzie się tu też woda – na zasadzie źródła. Kran będzie uruchamiany przez naciśnięcie i woda będzie lecieć przez kilka-kilkanaście sekund.

Emma to kobieta mająca ok. 165 cm wzrostu. - Obliczyłem to na podstawie... schodów, których jeden stopień zazwyczaj ma ok. 17-20 cm wysokości – zdradza A. Wochniak. - Patrząc na proporcje ciała modelki i sposób w jaki siedzi, można wyliczyć jej wzrost.

Rzeźbiarz wykonał już niewielki model odlewu i teraz przystąpił do rzeźbienia w glinie w skali 1:1. Najwięcej kłopotów będzie z twarzą kobiety. - Niestety, znamy ją jedynie z niezbyt wyraźnych zdjęć i to z jednego profilu. Będę się starał jak najwinniej odtworzyć twarz – zapewnia artysta.

Dużo zieleni dookoła

Winiarka Emma stanie na tym samym skwerze, co przed wojną. Będzie jednak nieznacznie przesunięta i odwrócona w drugą stronę. Chodzi o to, by nie stała przy ruchliwym, pełnym samochodów rondzie. Nie będzie przeznaczona dla zmotoryzowanych, lecz dla spacerowiczów. Dlatego stanie przy chodniku przebiegającym przez skwer. Będzie można tutaj usiąść, odpocząć, spotkać się ze znajomymi, zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia. Przy pomniku staną dwie ławki, kolejne znajdują się na wprost Emmy. Pomnik będą oświetlać reflektory zamontowane w schodach, pojawi się tu też latarnia.

Dziewczyna ma wprost tonąć w kwiatach! Dookoła ma być zielono i kolorowo, stąd sporo nowych nasadzeń. Plan zakłada, że na skwerze zostaną posadzone dwie magnolie purpurowe, trzy kaliny sztywnolistne, 12 rododendronów wielkokwiatowych, 63 rozpleniace japońskie i 210 żurawek drobnych. Do tego dojdzie 46 cisów pospolitych, które m.in. zasłonią płot sąsiedniej posesji. Całości dopełnią rosnące już na skwerze trzy pomnikowe drzewa: kasztanowiec, dąb i buk.

- Na zakończenie inwestycji wykonawca będzie miał 60 dni od momentu podpisania umowy – informuje Tomasz Tyszkiewicz, który w magistracie pilotuje projekt. Dokumentację przygotowała firma PUPI PLAN Arnolda Drynkorna.

Tomasz Czyżniewski



Pomnik winiarki Emmy stanie na skwerze, na skrzyżowaniu al. Niepodległości i ul. Chrobrego. Znajdzie swoje miejsce przy chodniku, który



Widok na skwer od strony al. Niepodległości

Materiały UM/PUPI PLAN



Widok na skwer od strony ul. Chrobrego



Obecny widok skweru od strony al. Niepodległości

Fot. Tomasz Czyżniewski



Obecny widok skweru od strony ul. Chrobrego

ka Bachusa do winiarki Emmy

ga ustawili tutaj winiarkę. Polacy po wojnie postawili na skwerze odrzutowiec. Uwielbiali robić sobie zdjęcia z samolotem w tle! Pomnik pójdzie zgodnie z planem, pomnik i jego otoczenie powinny być gotowe na Winobranie.



jest skrótem łączącym obie ulice.
Materiały UM/PUPI PLAN



Materiały UM/ PUPI PLAN



Fot. Tomasz Czyżniewski

Emma – symbol winiarskiej tradycji Zielonej Góry

Panna Emma Freitag pochodziła z Brunszwiku, jednak część swojego życia związała z Zieloną Górą. Najpierw wyszła za Karla Heinego, przemysłowca z Czerwieńska zajmującego się przerobem węgla. Około 1899 r. Emma Heine przeprowadziła się z Czerwieńska do Zielonej Góry i zamieszkała w niewielkiej willi przy al. Niepodległości. Dziś to budynek TWP nieopodal kościoła pw. Najświętszego Zbawiciela.

Kilkanaście lat później postanowiła zapisać się w dziejach miasta i ulicy. Ufundowała fontannę wraz z rzeźbą winiarki. Zainspirowała ją fontanna z Dylem Sowizdrzałem stojąca do dzisiaj w Brunszwiku. Jej autorem był prof. Arnold Kramer.

„Młoda, zgrabna niewiasta przychodzi z winnicy i odpoczywa na brzegu fontanny. Ciężka pofałdowana spódnica, która noszona jest jako ubranie robocze niezależnie od mody, nie jest w stanie zaburzyć jej delikatnych kształtów” – opisywał projekt „Grünberger Wochenblatt”. To realizacja pomysłu Emmy Heine, która namówiła prof. Kramera, by

przyjechał do miasta w 1914 r. Stworzył winiarkę naturalnej wielkości. Powstał projekt, który trafił do odlewni. Niestety, wybuch I wojny światowej przerwał prace. Ważniejsze były armaty, nie pomniki.

I tak projekt pomnika winiarki wciąż czekał na realizację. Tymczasem zmarła fundatorka, później rzeźbiarz, a rodzinie wciąż brakowało pieniędzy na powołanie dzieła do życia.

- Do pomysłu powrócono w latach 30. Rozpropagowała go córka fundatorki Elizabeth Lemcke, która pokryła część kosztów. Resztę sfinansował samorząd – opowiada Zbigniew Bujkiewicz z Archiwum Państwowego w Zielonej Górze.

I tak dotarliśmy do Drezną, gdzie w marcu 1937 r. odlano rzeźbę. Reszta była gotowa w czerwcu tego samego roku.

Pomnik, uwieczniony na wielu zdjęciach, stał się atrakcją turystyczną i symbolem winiarskich tradycji miasta. Co najciekawsze, pozostał nim do dzisiaj, chociaż nikt nie wie, co się z nim stało. Na pewno nie przetrwał wojny. Pionierzy, którzy w 1945 r. trafili do miasta nie wspominają o pomniku. Czy to Niemcy go rozebrali? A może wywieźli go Rosjanie? (tc)



Przedwojenna pocztówka przedstawiająca pomnik

Ze zbiorów Sławomira Ronowicza



Postać Emmy w dużym pomniejszeniu. Twarz na pomniku będzie dokładnie odwzorowana na podstawie starych pocztówek.
Fot. Tomasz Czyżniewski

Głosowaliście?

To teraz do klawiatur!

Pewnie mało kto już o tym pamięta, ale sprawa powrotu Emmy na skwer Niepodległości -Chrobrego ma już kilkunastoletnią tradycję. Była osią głośnego sporu o to, czy stawiać w mieście pomnik Bachusa czy też winiarki Emmy?

W efekcie tego sporu prezydent Janusz Kubicki zadeklarował, że co roku będzie przeznaczał pieniądze na różne rzeźby upiększające miasto. Wcześniej w tej dziedzinie panował zastój. Wtedy też powstała Rada ds. Realizacji Form Przestrzennych, czyli ciało doradcze przy prezydencie zajmujące się m.in. ocenianiem projektów pomników. 11 lat temu rada zdecydowała, że najpierw w mieście stanie pomnik Bachusa (ustawiono go w 2010 r.) a w latach kolej-



wesprzyj Tomka Czyżniewskiego w aspekcie Budżetu Obywatelskiego !

Plakat reklamujący głosowanie na rekonstrukcję pomnika Emmy

nych przyjdzie czas na Emmę. Ponownie wniosek o postawienie figury kobiety trafił do rady w 2013 r. Winiarka nie powstała.

Ten pomysł wciąż jednak żył. Zwłaszcza w internecie, na Facebooku. Po licznych dyskusjach Roman Mucha „wyznaaczył” mnie do złożenia odpowiedniego wniosku. Pytałem wtedy, czy mogę liczyć na wasze poparcie?

Twierdząco odpowiedziało ok. 400 osób. Tak namaszczonego złożyłem wniosek do Budżetu Obywatelskiego. Skutek znamy - w głosowaniu projekt zdobył 526 głosów i wygrał w rejonie śródmieścia. To była wielka akcja bez jakichkolwiek struktur.

Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, pomnik powinien być gotowy na Winobranie. Jak święto miasta będzie wyglądać i czy razem bę-

dziemy mogli Emmę odsłonić, tego nie wie nikt. Wszystko przez koronawirusa.

Jedno jest pewne - u stóp pomnika wmurujemy tubę. Włożymy do niej różne pamiątki i opis miasta. Jednak najważniejsze jest upamiętnienie żyjących obecnie zielonogórczyków, zwłaszcza tych, którzy przyczynili się do powstania pomnika. Napiszcie „Zyczenia dla Emmy”, wszystkie je włożymy do tuby, by pamięć przetrwała pokolenia. Głosowaliście na Emmę? To teraz do klawiatur. Nie głosowaliście, ale kochacie nasze miasto? To też siadajcie do klawiatur i piszcie! Adres e-mail: Emma.zyczenia@gmail.com

Wszystkie zebrane życzenia trafią do pamiątkowej tuby. Może uwiecznimy je jeszcze w innej formie.

Tomasz Czyżniewski

KORONAPOMOC DLA PRZEDSIĘBIORCÓW



**DARMOWE
OGŁOSZENIA**



index 96 fm
AKADEMICKIE RADIO
UNIwersYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

**DZINGLE RADIOWE
ZA 1 ZŁ**

szczegóły:
www.zielona-gora.pl



Wsparcie dla firm - darmowe ogłoszenia!

Tego w „Łączniku” jeszcze nie było! Chcemy wesprzeć lokalny rynek, dlatego otwieramy nasze łamy na bezpłatne ogłoszenia publikowane przez zielonogórskich przedsiębiorców. Ma to pomóc w walce ze skutkami ekonomicznymi pandemii koronawirusa.

Na program wspierania lokalnych przedsiębiorców, dotkniętych skutkami epidemii koronawirusa, miasto chce przeznaczyć ok. 30 mln zł. Wsparcie to m.in. przesuwanie płatności podatków, rozkładanie ich na raty lub w uzasadnionych przypadkach umarzanie zaległości. Niektóre płatności zostały zawieszono. Wszystko po to, by chronić zielonogórskie firmy i miejsca pracy.

- Kiedyś pisałem o przedsiębiorcy, który się przebrażował i szukał zleceń. Wtedy radny Zbigniew Binek wyszedł z inicjatywą, by umożliwić takim osobom i firmom dawanie bezpłatnych ogłoszeń w „Łączniku”. Robimy to - mówi prezy-

dent Janusz Kubicki. - Możemy sobie pomóc nawzajem. Ja szukam malarza, ogrodnika, mechanika, a oni szukają zleceń.

- Zależy nam szczególnie na lokalnej gospodarce i kojarzeniu zielonogórskich przedsiębiorców. Przecież są ludzie i firmy, które mają pieniądze, prowadzą inwestycję i planują kupno towarów i usług. Jeżeli to możliwe, powinniśmy takie zamówienia realizować w Zielonej Górze, bo wtedy nasze miasto mniej odczuje skutki zapaści - tłumaczy radny Binek. - Zachęcam do współpracy przedsiębiorców poszukujących pracowników. Takie ogłoszenia również będziemy publikować.

(tc)

DAJ OGŁOSZENIE

Ogłoszenia będą przyjmowane przez urząd miasta w ramach akcji „Koronapomoc”. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do odrzucania ogłoszeń niespełniających wymogów akcji. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

- Ogłoszenie drobne (tylko tekst) może zawierać do 400 znaków.

Powinny się w nim znajdować dane kontaktowe ogłaszającego.

- Ogłoszenia graficzne. Przyjmowane są jedynie gotowe ogłoszenia o wymiarach 126 mm (szerokość) x 80,1 mm (wysokość), w rozszerzeniu JPG, tif

Treść należy przysyłać e-mailem na adres:

biznespomoc@um.zielona-gora.pl

KORONAPOMOC - OGŁOSZENIA DROBNE

- Firma produkcyjna zatrudni pracowników przy produkcji urządzeń przemysłowych.

- wykształcenie techniczne
- sprawność fizyczna

Stabilna praca, szkolenia, wynagrodzenie do ustalenia, kontakt: METAL-GUM Sp. z o.o. Zielona Góra, kadry@metal-gum.com.pl, tel.068 458 55 60

- Gabinet Masażu i Spa Justyna Jarecka, pl. Matejki 7, 65-056 Zielona Góra, tel.666-615-406, www.gabinetmasazuropa.pl

Zapraszam do gabinetu masażu na wyjątkowe: masaże, zabiegi na ciało, rytuały Spa, zabiegi pielęgnacyjne twarzy, vouchery подарunkowe, karnety i pakiety.

- Automechanika Krzysztof Pawlak. Diagnostyka komputerowa, naprawy główne i bieżące, wymiany oleju, usługi blacharskie. Tel. 721003555

- Zajmujemy się usługami porządkowymi - wywozem starych mebli, utylizacją, sprzątnięciem gabarytów, gruzu i innych odpadów pobudowlanych. Może kupiłeś mieszkanie i chcesz wywieźć graty, a może zrobiłeś remont i masz teren do posprzątnięcia lub zalegają ci inne odpady? Zadzwoń. Obydwoje kochamy wyzwania i sprostamy nawet najbardziej wymagającym klientom! Zapraszamy do współpracy! Dorota 603722392, Tomek 665225085

- Fotografia ślubna, reportaży, okazjonalna, sesje plenerowe, chrzciny, komunie, studniówki. W ofercie dostępna jest również fotobudka na różnego rodzaju imprezy! Wciąż trwają zapisy na 2020/2021. Zapraszamy - łowcy chwil, tel.606432599.

- Projektowanie stron i sklepów internetowych (indywidualne projekty zgodne z potrzebami zamawiającego). Strony przyjazne wyszukiwarkom oraz urządzeniom mobilnym. Aktualizacja istniejących stron www. Oferujemy także reklamę w Internecie. Tel. 787 851 913, www.jlprojekt.pl, biuro@jlprojekt.pl

- Korepetycje on line przez internet, przyjazd do ucznia, pomoc w zadaniach, sprawdzianach. Do każdego egzaminu. Matematyka, fizyka, chemia, jęz. niemiecki. Centrum Zielonej Góry, tel. 692-970-153 (PLAY).

Jedynie i niepowtarzalne ręcznie robione prace

Obrazy spersonalizowane
Zaproszenia
Loga
Ilustracje
Projekty tatuażu

Zapraszam
nadijaaga@gmail.com

609054100
@agahryprojekt
agahryprojekt

PROJEKTOWANIE I ARANŻACJA
WYKOŃCZENIA POD KLUCZ
USŁUGI REMONTOWE

agnieszka@zonastudio.pl
665 484 555

ZONA studio

TROSCZYMY SIĘ O ŚRODOWISKO NATURALNE

Odbieramy zużyte akumulatory

KAMAR-SKUP SUROWCÓW WITONYCH

KaMar- Skup Złomu i Metali Kolorowych

Ul. Racula- Szparagowa 2
66-004 Zielona Góra
Tel. Biuro 795 56 58 24
Tel. Transport 502 31 98 21
e-mail: kamar.skupzlomu@gmail.com
Strona: www.facebook.com/KaMarSkupZlomu/
Publikacja na Facebook'u i Białej w osi na stronie!

ZAKŁAD SZEWSKI
RADOSŁAW DZIADOSZ
UL. PTASIA 37

OFERUJE KOMPLEKSOWE:

- USŁUGI SZEWSKIE
- USŁUGI KALETNICZE
- USŁUGI MOBILNEGO SZEWCZA Z DOJAZDEM DO KLIENTA

664-016-031

łącznik zielonogórski

DARMOWE OGŁOSZENIA DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

husse
#hussepodsamedrzwii

Bezpieczna dostawa karmy dla psów i kotów do domu

Husse Zielona Góra: 604549182

Jak hydraulik to ProPio!

Wykonujemy instalacje:
sanitarne
c.o.
gazowe
i kotłownie

+48 784 470 227
propio.wieczorek@gmail.com

Gabinet masażu i SPA
Justyna Jarecka

tel.666-615-406

Pl.Matejki 7
65-056 Zielona Góra

www.gabinetmasazuispa.pl

magiczne ogrody

OFERUJĘ USŁUGI:

- ZAKŁADANIE TRAWNIKÓW
- WERTYKULACJA TRAWNIKA, DOSIEWKI, NAWOŻENIE
- RENOWACJA I KOSZENIE TRAWNIKÓW
- SYSTEMY NAWADNIAJĄCE
- CIĘCIE DRZEW I KRZEWÓW
- NAWOŻENIE ROŚLIN
- PRACE MINI KOPARKĄ
- OPRYSKI NA SZKODNIKI (ROZTWORY DOBIERANE PRZEZ PROFESJONALNEGO OGRODNIKA)

TEL. 693 633 335
TEL. 792 680 427

f/MAGICZNEOGRODYZG

łącznik zielonogórski

DARMOWE OGŁOSZENIA DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

MAJBAR
WWW.MAJBAR.PL

TRANSPORT I PRACE ZIEMNE

- sprzedaż ziemi, piachu, kruszyw
- niwelacje terenu
- rozbiórki budynków
- przygotowanie terenu pod budowę
- wykopy oraz wywóz gruzu

Tel. 506 024 633
608 294 480

W ZIELONEJ GÓRZE

Trwa remont. Nie zaparkujesz!

Szpital uniwersytecki do końca czerwca zamknął parking przy ul. Podgórnej. Utrudnienia dla osób odwiedzających szpital mają związek z remontem sieci ciepłowniczej przez Elektrociepłownię ZG. Parking przy ul. Podgórnej był otwarty przy budynku, w którym znajdują się poradnie przyszpitalne i punkt pobrań, gdzie robimy badania np. krwi. W pierwszym etapie robót - do końca maja będzie zamknięty parking po prawej stronie (patrząc od ulicy), potem, do końca czerwca, część po lewej.

Dyrekcja szpitala przeprasza za utrudnienia.

(rk)



Fot. Igor Skrzyczewski/UM

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim**, położonej w Zielonej Górze w obrębie 44 (Racula).

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
ul. Racula - Porzeczkowa	130/8	42 m ²	ZG1E/00075809/3	8 600,00 zł	860,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **01 lipca 2020 r. o godz. 11⁰⁰**

w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22,
sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pod nr tel. (+48) 68 45 64 302 i (+48) 68 45 64 703.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej **niezabudowanej**, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra**, położonej w Zielonej Górze przy ul. **Foluszowej**, dla inwestycji polegającej na budowie budynku produkcyjno-magazynowego z zapleczem biurowo-usługowym.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia (łącznie)	Numer obrębu	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
ul. Foluszowa	9/4, 10/6, 10/8 i 8/5	1 976 m ²	20	ZG1E/00119279/9	300 000,00 zł	30 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **2 lipca 2020 r. o godz. 10.00**
w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22,
sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel. (+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703.

W ZIELONEJ GÓRZE

Autobusy pojadą inaczej

MZK informuje, że od 1 czerwca zostaną wprowadzone zmiany w rozkładach jazdy autobusów.

Zmiany wiążą się głównie z zakończeniem budowy nowej pętli przy os. Czarkowo, ale pod uwagę zostały też wzięte badania i analizy wniosków od mieszkańców. Zmiany w rozkładzie zostają wprowadzone w porozumieniu z urzędem miasta.

● Do nowej pętli przy os. Czarkowo zostaną wydłużone trasy linii nr 5, 9, 19, 39, 44 i N2, dotychczasowy przystanek początkowy przy ul. Batorego będzie zlikwidowany. Zlikwidowana będzie też linia nr 23 - jej kursy będą włączone do rozkładu jazdy linii nr 19.

● Autobusy linii nr 19 będą kursowały w dwóch wariantach:

- 19: os. Czarkowo - Łężyca-Odrzańska - Batorego - Kupiecka - Boh. Westerplatte - Boh. Westerplatte - dworzec główny - Staszica - Waryńskiego - Podgórna - Szosa Kisielińska - os. Pomorskie - os. Śląskie

- 19 A: Łężyca - Łężyca-Odrzańska - Batorego - Kupiecka - Boh. Westerplatte - dworzec główny.

● W celu zwiększenia intensywności obsługi Parku Technologicznego w Nowym Kisielinie wybrane kursy linii nr 0 i 80 zostaną

wydłużone od ul. Wrocławskiej przez Park Technologiczny do pętli PKP Nowy Kisielin.

● Zlikwidowane zostaną linie nr 7, 11 i 23. W zamian za zlikwidowaną linię nr 7 zwiększona będzie częstotliwość kursowania autobusów linii nr 14. Do pętli przy ul. Wyspiańskiego, zamiast autobusów linii nr 11 i 23, dojadą autobusy linii nr 27 (ich trasa będzie wydłużona z dworca głównego do pętli przy ul. Wyspiańskiego).

● Autobusy linii nr 17 nie będą już obsługiwały os. Leśnego. Ich trasa zostanie skrócona do pętli przy ul. Wyczółkowskiego. W zamian trasa linii nr 25 będzie wydłużona z ul. Wyczółkowskiego do pętli na os. Leśnym.

● Autobusy linii nr 5 będą kursowały na trasie os. Czarkowo - Łężyca-Odrzańska - Batorego - Trasa Północna - Mechaników - os. Zdrojowe - Ruczajowa - Trasa Północna - Sulechowska - Staszica - dworzec główny - Boh. Westerplatte - al. Wojska Polskiego - Wyczółkowskiego.

● Linia nr 21: od ul. Boh. Westerplatte autobusy pojadą ulicami Kupiecką, Herberta do ul. Objazdowej.

● Linie nr 22 A i 22 B zostaną zlikwidowane. W zamian będą kursowały autobusy linii nr 22 na trasie dworzec główny - Krępa.

Tabliczki z nowym rozkładem jazdy będą miały żółty kolor.

(dsp)

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.

o gospodarce nieruchomościami

(Dz. U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.)

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. telefonów:
(+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 303
i (+48) 68 45 64 703
e-mail: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl

PIŁKA NOŻNA

Historyczny awans Chynowianki

Na ten sukces czekali 17 lat. Tyle czasu istnieje TKKF Chynowianka-Francepol Zielona Góra. Od początku w klubie jest Piotr Turzański. Jako piłkarz i niewiele krócej jako prezes. Zapowiada już teraz, że Chynowianka po awansie do klasy okręgowej tanio skóry nie sprzeda.

- Jak przyjęliście decyzję piłkarskich działaczy, że już nie zagracie w tym sezonie i co najważniejsze, że awansowaliście do okręgówki?

Piotr Turzański: - O tym mówiło się od dłuższego czasu, że rozgrywki nie zostaną już wznowione. Przez chwilę była nawet obawa, że sezon zostanie anulowany. Wyniki z jesieni zostały jednak zatwierdzone. Cieszymy się, że praca nie poszła na marne, choć ochota do gry była bardzo duża.

- Czyli radość, ale i niedosyt?

- To prawda, towarzyszą nam oba te uczucia. Chcieliśmy bardziej z przytupem przypieczerować awans na boisku, ale radość i tak jest duża.

- Było świętowanie?

- Z zachowaniem obostrzeń sanitarnych! Stowarzyszenie „Kolorowy Chynów” uszyło nam nawet okolicznościowe maseczki. Cieszyliśmy się, ale też już poważnie rozmawialiśmy o tym, co nas czeka.

- Jaki to był sezon?

- Przytoczę liczby - największa ilość strzelonych bramek

- 41, tylko 12 bramek straconych i 6 punktów przewagi nad drugim zespołem. To nie był awans wywalczony „psim swędem”, czy przy zielonym stoliku.

- Co dla Chynowianki oznacza ten awans?

- My istniejemy od 17 lat i to jest dla nas historyczny awans. Ocieraliśmy się o czołowe lokaty, ale awans do „klasy O” świętujemy po raz pierwszy. Tutaj grają już poważne firmy. Amatorstwo miesza się mocno z półzawodowstwem.

- Czy futbol w okręgówce to jeszcze zabawa czy już poważniejsza sprawa?

- W teorii to powinna być zabawa. W praktyce, po nazwiskach, kwotach, widzimy, że to jest półzawodowstwo. Wiele znanych nazwisk gra za poważne - w miarę - pieniądze. Jesteśmy jedną z nielicznych, totalnie amatorskich drużyn, w której nie płacimy za granie. Zobaczymy, jakie będzie zderezenie z rzeczywistością okręgówki. Zdarzali się tacy, którzy spadali z hukami, ale myślę, że czerwona latarnia nie będzie-



Piotr Turzański w lipcu skończy 44 lata. W Chynowiance gra od początku jej istnienia, czyli od 17 lat. Trzy lata później granie zaczął łączyć z funkcją prezesa klubu. Żonaty, ma czwórkę dzieci.

Fot. Marcin Krzywicki

my. Solidnie się przyszykujemy. I tanio skóry nie sprzedamy.

- Dużo będziecie zmieniać w składzie?

- Nie chcemy za wiele zmieniać. Doszło dwóch, trzech zawodników, którzy mieli grać u nas wiosną. Choćby Roland Ki-

fert z Drzonkowiarki. To będzie solidne wzmocnienie, ale jeszcze nie było mu dane zagrać. Wystąpi od razu w okręgówce! Zgłaszają się też inni. Wymieszamy krew, ale bez napinki i kupowania. Jak ktoś chce w miłej atmosferze pograć, to Chynowianka zaprasza.

KOSZYKÓWKA

Zaczną jeszcze w wakacje

27 sierpnia rozpoczyna się zmagania w Energa Basket Lidze. Dzień wcześniej zostanie rozegrany tradycyjny mecz o Superpuchar Polski. Stelmet Enea BC Zielona Góra zmierzy się z Anwilom Włocławek.

Tym samym przygotowania do nowego sezonu zaczną się w pierwszych dniach lipca. - Łada moment musimy budować drużynę - mówi Janusz Jasiński, właściciel klubu. Stelmet tworzy drużynę z myślą o nowym sezonie,

ale są ligi, które jeszcze będą kończyć rozgrywki 19/20. Tak jest w Niemczech, gdzie w czerwcu zostanie rozegrany finałowy turniej, po którym wyłoniony będzie mistrz. Jednym z dziesięciu klubów, który zagra w Monachium jest Rasta Vechta. Ten zespół postanowił ściągnąć Jarosława Zyskowskiego. Kontrakt „Zyzi” do końca czerwca w Niemczech nie przekreśla jednak jego przyszłości w Zielonej Górze. Umowę na dołączenie sezonu, ale w Izraelu, podpisał Joe Thomasson, który związał się z Hapoel Galil Gilboa. Wcześniej na powrót do Hiszpanii zdecydował się Ludvig Hakanson. - Działamy w obciążeniu wie-

lu niewiadomych, ale musimy robić swoje - przyznaje J. Jasiński, który dodaje, że budżet klubu będzie niższy niż w latach poprzednich. Konieczność szybkiego zakontraktowania zawodników, bo w samym środku wakacji, podsuwa pytanie: czy gracze na rynku będą wówczas tańsi, czy drożsi. - Pensje na pewno będą dostosowane do potrzeb rynku - zaznacza J. Jasiński. Wiadomo, że klub postawi na szóstkę zagranicznych graczy. Niewiadomą pozostaje wybór rozgrywek europejskich. Na stole leży oferta kontynuacji gry w lidze VTB, ale także propozycje z Champions League i Eurocupu.

(mk)

ŻUŻEL

Warczy przy W69!

To nie jeźdźcy Falubazu, ale amatorzy jazdy w lewo z Chóraganu Zielona Góra, jako pierwsi wyjechali na tor przy Wrocławskiej w tym roku. Na treningu podopiecznych Piotra Żyty trzeba jeszcze poczekać. W myśl regulaminu treningi mają być możliwe od 29 maja. W poniedziałek, 25 maja żużlowcy, mechanicy oraz inne osoby funkcjonalne zaangażowane w PGE Ekstraligę 2020, mają zostać poddane testom na obecność koronawirusa. Dwa dni później powinny być już wyniki. Jeśli okażą się negatywne, będzie to równoznaczne ze zgodą na wyjazd na tor. PGE Ekstraliga wystartuje 12 czerwca. Dwa dni później zielonogórzanie mają zaplanowany mecz w Rybniku z PGG ROW-em.



Fot. Facebook AKS Chóragan Riders

KOSZYKÓWKA

Zostaną koszykarzem

Rozpoczęły się testy sprawnościowe dla uczniów klas czwartych, piątych i szóstych - do Szkoły Podstawowej nr 10 oraz do pierwszej klasy liceum Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Sportowych.

Do pójścia w jego ślady zachęca kapitan Stelmetu Łukasz Koszarek - w specjalnym filmie promującym pt. „Groźny Woźny”. Koszykarz wciela się w rolę... tytułowej postaci. - Dziękujemy Łukaszowi, że wziął udział w tej promocji.

Film miał za zadanie inspirować - przyznaje Artur Cielma, jeden z trenerów SKM Zastal Fatto Deweloper Zielona Góra, który odpowiada za przeprowadzanie testów dla dzieci chcących łączyć granie z nauką w podstawówce. - Mierzmy wysok dośięzny, są elementy techniczne z piłką. Kozłowanie, rzuty. Na podstawie tych ćwiczeń oceniamy technikę, ale i motorykę zawodnika - zaznacza szkoleniowiec. Zwykle ostatnim elementem testów był mecz, ale w dobie obecnych obostrzeń sanitarnych, nawet po otwarciu orlików i hal, będzie to raczej niemożliwe. Na testy obowiązują wcześniejsze zapisy telefoniczne. Nu-

mer do A. Cielmy: 792 256 946. Bogusław Onufrowicz odpowiada natomiast za testy do szkoły średniej, tel.: 608 290 034. Trenerzy podkreślają zgodnie, że zapał, zaangażowanie i chęci są niejednokrotnie ważniejsze niż umiejętności techniczne i sprawność. - Inspirowanie, zachęcanie do sportu, to nasze wyzwanie w dzisiejszych czasach - uważa A. Cielma. Sam hołduje tzw. modelowi amerykańskiemu, czyli trzeba się uczyć, żeby grać. - Musisz być na pewnym poziomie nauki i zachowania. Ja stworzyłem taki swoisty kontrakt i to proponuję rodzicom. Mam też wgląd do ocen ich dzieci.

(mk)

KOSZYKÓWKA

Zakończyli sezon

Rozgrywki LNBA dobiegły końca. W związku z obecną sytuacją epidemiologiczną, postanowiono tabelę z połowy marca uznać za końcowe. Tym samym mistrzem został zespół Superubezpieczenia.pl, drugie miejsce zajęła Szkoła Nauki Jazdy Drive Pro, a na najniższym stopniu podium uplasowała się Galeria Srebra Hilendbrand-Drużyna koszykarska. Dywizję Centralną, czyli drugi szczebel rozgrywek wygrała ekipa Arpol BC, a w dywizji Wschód-Zachód (III liga), najlepszy był Mencerster Junajted. Jednocześnie podjęto decyzję, że w tym roku nie będzie spadków. Arpol awansował do Dywizji Atlantyckiej, zaś Dywizja Centralna będzie liczyć w nowym sezonie 14 drużyn.

(mk)

SIATKÓWKA

Duet trenerski

Robert Sokal i Robert Bitner poprowadzą w nowym sezonie drugoligowy zespół AZS-u Uniwersytetu Zielonogórskiego. Klub poszukiwał nowego szkoleniowca po odejściu Wiktora Zasowskiego do Astry Nowa Sól. Wybór rady sekcji klubu padł na tych, którzy dotychczas działali w drużynie akademików. R. Sokal był w poprzednim sezonie asystentem trenera, wcześniej zaś pełnił rolę kierownika zespołu. R. Bitner był już w przeszłości w Zielonej Górze asystentem pierwszego trenera. Wówczas funkcję szkoleniową łączył z graniem, teraz będzie podobnie. Poprzedni sezon zielonogórzanie zakończyli na piątym miejscu w grupie IV drugiej ligi.

(mk)

PIŁKA NOŻNA

Znany daty

Wydział Gier Lubuskiego Związku Piłki Nożnej poinformował o datach powrotu na lubuskie boiska. Rozgrywki Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim będą wznowione 18 lipca. Wtedy też zostaną rozegrane mecze 1/8 finału. Z zielonogórskich ekip w grze jest jeszcze tylko Lechia Gran-Bud. Wyjazdowym rywalem ekipy Andrzeja Sawickiego będzie IV-ligowa Syrena Zbąszynek. W tym mieście, 12 sierpnia planowany jest też finał. Start nowego ligowego sezonu został zaplanowany na 25 lipca. Tego dnia mają się zacząć rozgrywki IV ligi i klasy okręgowej. Dwa tygodnie później, 8 sierpnia mają się rozpocząć zmagania w A-klasie.

(mk)

- Dziękuję.
Marcin Krzywicki



Ul. Żeromskiego - lata 60., bruk usunięto dopiero podczas budowy deptaka

Fot. Czesław Łuniewicz/ zb. Archiwum Państwowe w ZG



Stary Rynek na wysokości sklepu Żubr - koniec lat 60.

Fot. Czesław Łuniewicz/ zb. Archiwum Państwowe w ZG



Przy ratuszu było tyle miejsca, że mogły tutaj parkować samochody

Fot. Czesław Łuniewicz/ zb. Archiwum Państwowe w ZG

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 360

Ograniczamy ruch w śródmieściu

Od pół wieku samochody nie mogą jeździć wokół ratusza. Jednak problem nadmiernego ruchu w tym miejscu istniał wcześniej. Już Niemcy wprowadzili tu ruch jednokierunkowy. Trzeba było coś zrobić z jednym z najważniejszych skrzyżowań w mieście.

- Czyżniewski! Gdy jedziemy do jakiegoś obcego miasta, zawsze ustawiam nawigację na ratusz lub rynek. Wiadomo, że to zazwyczaj najciekawsze miejsce, gdzie zbiegają się wszystkie drogi - podczas wycieczek moja żona zawsze pełni rolę nawigatora. A w domu najważniejszego kontrolera. Na szczęście w dobie koronawirusa w myciu patelni wspomaga mnie syn Mateusz, który w marcu wpadł do nas na kilka dni i... został do tej pory. Ot, uroki zdalnej pracy.

23 maja 1929 r. rada miejska przyznała koncesję firmie Jensen ze Stargardu, która zyskała prawo do przewozów komunikacją miejską. Sześć dni później pierwsze autobusy wyruszyły na trasę: dworzec kolejowy - Dworcowa - Kupiecka - Żeromskiego - Stary Rynek - Botaniczna - do kąpieliska w Ochli. Już wtedy obowiązywał ruch jednostronny wokół ratusza, gdzie zbiegały się drogi ze wszystkich kierunków. Pojazd jadący od dworca, na rynku musiał skręcić w prawo - w kierunku dawnych delikatesów i przejechać koło głównego wejścia do ratusza. Powrót odbywał się po drugiej stronie budynku. Te zasady obowiązywały również po wojnie. Dlatego na starych zdjęciach widzimy, że wszystkie pojazdy jadą w jedną stronę. To nie rozwiązywało kłopotów z nadmiernym ruchem (w ówczesnym pojęciu).

Na radykalne zmiany zdecydowano się pod koniec lat 50. Największy problem był na wąskiej ul. Żeromskiego. Jak rozwiązano kłopot? 21 września 1959 r. „Gazeta Zielonogórska” (dzisiaj „Gazeta Lubuska”) opublikowała notatkę pt. Unormowanie ruchu ulicznego w mieście.

Czytamy w niej:

„Komisja powołana przy Wydz. Komunikacji Prez. Woj. Rady Narodowej powzięła decyzję w sprawie ruchu na ulicach Zielonej Góry. Postanowiono zdecydowanie „odkorkować” śródmieście miasta, a szczególnie ul. Żeromskiego.

W tym celu ruch towarowy skierowany będzie ulicami bocznymi. Nowe kierunki jazdy oznaczone zostaną doskonale widocznymi znakami drogowymi.

Przelotowymi ulicami zostaną: ul. Westerplatte - Reja do Jedności Robotniczej oraz Chrobrego do ul. Świerczewskiego. Na skrzyżowaniu Świerczewskiego zainstalowana będzie sygnalizacja świetlna.

Ulica Żeromskiego będzie ulicą jednokierunkową. Chodniki tej ulicy zostaną poszerzone, a jezdnia o szerokości 5 m pokryta asfaltem.”

Rzeczywiście, nieopodal Grzybka pojawiła się sygnalizacja świetlna i na ul. Żeromskiego można było jechać tylko w kie-



Ulica Żeromskiego ok. 1960 r. Już jednokierunkowa - samochody mogły jeździć od dworca w kierunku ratusza.

Fot. Zbigniew Rajche

runku ratusza. Asfaltu nie położono. Bruk utrzymał się jeszcze przez dekadę - aż do czasu budowy deptaka. Na głównym zdjęciu widzimy fragment ul. Żeromskiego koło budynku PKO BP. Na chodnikach po obu stronach ulicy stoją znaki drogowe oznaczające ruch jednokierunkowy. Nie można tu było wjechać od strony ratusza. Zbigniew Rajche zrobił to zdjęcie w latach 1960-61. Świadczy o tym stojący na wprost budynku o skośnym dachu. Został zburzony w połowie 1961 r., tuż przed wizytą w naszym mieście kosmonauty Jurija Gagarina (22 lipca 1961 r.). W tym okresie już pojawiały się postulaty, by ulicę całkowicie wyłączyć z ruchu. „GZ” z 29 maja 1961 r. pisała o potrzebie założenia, w możliwie najkrótszym czasie, bocznej sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniach ulic: al. Niepodległości - Świerczewskiego (dzisiaj Kupiecka), Bohaterów Westerplatte - Świerczewskiego, Reja - Jedn. Robotniczej (dzisiaj Jedności), Wrocławskiej - Krajowej Rady Narodowej (dzisiaj Podgórna). Boczna sygnalizacja świetlna oznacza tę zamontowaną na słupach przy przejściach. Wcześniej na skrzyżowaniu Świerczewskiego z Żeromskiego był sygnalizator zawieszony na linach nad ulicami. Na obydwu skrzyżowaniach na Świerczewskiego postulat spełniono. Przy przejściach ustawiono sygnalizatory.

Innym postulatem było wprowadzenie w śródmieściu zakazu jazdy dla wozów konnych.

„GZ” apelowała o wykonanie studium nasilenia ruchu na ulicach i na tej podstawie podjęcie decyzji w sprawie „zakazu wyprzedzania, parkowania i eliminowania ruchu kołowego na pewnych ulicach, szczególnie Żeromskiego i al. Niepodległości.” Jako pierwszą wyłączono z ruchu ul. Żeromskiego, od której w 1970 r. rozpoczęto budowę deptaka.

Dzisiaj mamy w Zielonej Górze zarejestrowanych ponad 100 tys. samochodów. Ile ich było pół wieku temu? Wyczyliła to „GZ” z 23 stycznia 1963 r. - W ubiegłym roku miastu przybyło około tysiąca pojazdów mechanicznych - donosił reporter „GZ”. - Ponieważ jednak dużo w tym samym okresie ubyło, w rzeczywistości ilość pojazdów wzrosła o około 500.

W mieście było zarejestrowanych 777 samochodów osobowych, w dużej części prywatnych (485). Samochodów ciężarowych było 845, autobusów 151. Do tego trzeba jeszcze doliczyć 2.029 motocykle. W sumie około 30 razy mniej pojazdów niż dzisiaj.

Tomasz Czyżniewski

codziennie nowe opowieści i zdjęcia
Fb.com/czyzniewski.tomasz